



**ZOFIA, LILITH
I MOST
NADZIEI**

Zofia i Lilith wędrowały przez mglisty las, aż dotarły do starego, drewnianego mostu, który zawisał nad rwącą rzeką. Deski mostu skrzypiały pod naciskiem wiatru, a lina, która je podtrzymywała, wydawała się stara i zużyta. Zofia zatrzymała się na jego brzegu, czując, jak jej serce bije szybciej.

„Lilith,” powiedziała, patrząc na most, „boję się. Nie wiem, co jest po drugiej stronie. Może tam nic nie ma, może to, co mnie czeka, wcale nie spełni moich oczekiwań. A jeśli nie jestem gotowa?”

Lilith przeciągnęła się na miękkim mchu obok niej, jakby wcale nie czuła napięcia. Jej szare futro błyszczało w porannym świetle. „Zofio,” zaczęła spokojnym głosem, „mosty nie są po to, byś znała ich koniec, ale byś miała odwagę przejść. Czasem sama podróż, ten krok w nieznaną, jest tym, co nadaje sens. To po drugiej stronie może nie być istotne – ważne jest to, co odkryjesz, przechodząc przez most.”

Zofia spojrzała na Lilith z mieszanką niepewności i zrozumienia. „Myślisz, że to wystarczy? Postawić krok, nawet jeśli nie wiem, dokąd prowadzi?”

Lilith uniosła głowę i spojrzała na nią z lekkim uśmiechem. „Nie musisz znać odpowiedzi, zanim postawisz pierwszy krok. Zaufaj sobie. To wystarczy.”

Zofia odetchnęła głęboko i postawiła stopę na pierwszej desce mostu. Skrzypnięcie drewna brzmiało jak początek nowej melodii. Z każdym kolejnym krokiem czuła, jak napięcie ustępuje miejsca pewności. Lilith szła za nią, spokojnie i z gracją, jakby wiedziała, że most jest bezpieczny.

Kiedy dotarły na drugi brzeg, Zofia spojrzała wstecz. „Lilith, może masz rację. Może nie muszę znać końca drogi, by czuć, że zmierzam we właściwym kierunku.”

Lilith uśmiechnęła się, przymykając oczy w zadowoleniu. „Zawsze miałaś w sobie odwagę, Zofio. Mosty są tylko po to, by Ci to przypomnieć.”



MORAŁ

**Czasem odwaga polega na
postawieniu pierwszego kroku w
nieznane, nawet jeśli nie znamy
końca drogi. To, co odkrywamy
podczas podróży, jest ważniejsze niż
sam cel.**

An intricate woodcut illustration featuring a central, vertically oriented feather with detailed barbs. The feather is set within a circular frame that has a decorative, beaded border. This central composition is surrounded by elaborate, symmetrical floral and scrollwork patterns that fill the entire frame. At the top and bottom center, there are circular medallions containing floral designs. The overall style is characteristic of 19th-century decorative arts.

KONIEC